KURJER WARSZAWSKI.

D. 18. Września. — Rok 1847. Sobota. № 249. Jutro, Śty Januaryusz. Ur: J. C. W. W. X. Alex: Mik:, Wnuka N. PANA.

Solenne Święto Narodzenia N. MARJI BOGA-RODZICY, według dawnego kalendarza, będzie obchodzonem poiutrze.

W skutek najpoddanniejszej prośby Anny *Siarnickiej*, o ułaskawienie iej od kary śmierci, na którą za zbrodnię morderstwa prostego na własnem dziecku dokonaną, skazaną została; N. PAN raczył iej Najmiłościwiej powyższą karę śmierci, na 6cio-letnie więzienie warowne zamienić.

JO. Xżę Namiestnik Kr:, mianował: Zastępcę Konduktora w Sekcji Inżenierskiej, przy Magistracie miasta Warszawy, Michała *Ratyńskiego*, na posadę kl: VIII pełniącym obow: pierwszego Pomocnika Inżeniera M. Warszawy, zawiaduiącego Vm Oddziałem XIII Okręgu Komunikacji, i b. Pod-inżyniera przy budowie Zjazdu do Wisły w Warszawie, Alex: *Bakałowicza*, na posadę klassy IXej pełniącym obow: 2go Pomocnika Inżyniera M. Warszawy.

W dniu 16/28 Sierp: r. b. w skutek złożonego examinu, przyznano stopień zdolności do sprawowania Urzędów klassy 2ej Burmistrzów, z przyzwoitym dla służby pożytkiem: PP. Ant: *Ciesielskiemu*, Winc: *Goedel*, Ign: *Pestkowskiemu* i Janowi *Popławskiemu*.

Warszawski Ober-Policmajster. — Z powodu, że niektórzy Szynkarze tutejsi nie zachowuią przepisów, postanowieniem Rady Administr: z d. 11/23 Lipca 1844 r. objętych, mianowicie co do zamykania szynków w godzinach właściwych, w porze nocnej, w czasie świąt, etc. Warszawski Ober-Policmajster uznaie za potrzebę podać powtórnie do wiadomości publicznej przepisy w mowie będące, a to w tym celu, iżby szynkarze niewiadomością onych wymawiać się nie mogli, gdy za niedopełnienie takowych do kar przez Komisarzy cyrkułowych przedstawieni będą, względem czego ciż stosowny rozkaz odebrali. Przepisy te są następuiące: 1) Wszystkie karczmy i szynki tak miejskie iako i wiejskie, powinny być w nocnej porze zamknięte, i szynkowanie w nich trunków iest wzbronione, poczynaiąc z wieczora o godz: 10ej. Domy tylko zaiezdne i to dla samych podróżnych, w nocnej porze otwierane być mogą. 2) Wszelkie szynkowanie wódki, tudzież schadzki i zabawy w dni niedzielne i świąteczne w szynkach i karczmach tak po wsiach iako i po miastach, w godzinach rannych aż do południa są zabronione. 3) Zabraniaią się w szynkach wódczanych gry w karty i kości, nie tylko o pieniądze, ale i dla samej zabawy. 4) Używanie muzyki w szynkach i karczmach w dni powszednie, zupełnie iest zabronione. W dni niedzielne i świąteczne używanie muzyki w wspomnionych miejscach iest dozwolone, lecz tylko od południa do godziny 10ej wieczorem. W m. Warszawie i Pradze w szynkach, gdzie sama wódka iest lub będzie sprzedawaną, nawet w dni niedzielne i świąteczne, muzyka miejsca mieć nie może. 5) Na obchody weselne po wsiach i miastach, muzyka w karczmach i szynkach może być i w dni powszednie pozwoloną; lecz to pozwolenie winno być na piśmie przez miejscowego Wójta gminy, Burmistrza lub Prezydenta na papierze stęplowym ceny kop: sr. 7 i pół wydane, i oznaczać wyraźnie czas trwania muzyki. Gdyby obchód weselny w dzień świąteczny był odbywany, z zamiarem dłuższego iak do godziny 10ej wieczornej zabawienia się w szynku lub karczmie, podobne iak wyżej pozwolenie na piśmie uzyskane być powinno. 6) Nie wolno iest szynkarzom w ogólności tak w miastach iako i na wsiach, dawać komubądź z mieszkańców, bez różnicy stanu, trunków kraiowych na kredyt, na zastawy, lub w zamian za produkta. 7) Nie wolno iest szynkarzom wiejskim dawać włościanom i robotnikom trunków w zamian za kartki poświadczaiące dla nich od dworu należytość, lub w zamian za asygnacje przez dwór wydawane. 8) Szynkarz przybywaiącemu do szynku lub karczmy pijanemu człowiekowi, wódki wydawać niepowinien. Obowiązkiem iego iest także niedozwalać przebywać dzieciom w szynku lub karczmie. 9) Jeżeli w szynku lub karczmie, ktokolwiek napije się do takowej miary, że bez widocznego niebezpieczeństwa dla siebie lub drugich osób, nie może pozostać bez nadzoru i opieki, w takim razie szynkarz obowiązany iest zabezpieczyć iego osobę, a w razie zagrażaiącego temuż pijanemu niebezpieczeństwa o życie, donieść o tem miejscowej władzy. 10) Na żadnej gospodzie, czeladź rzemieślnicza do roboty zobowiązana, w dnie do pracy przeznaczone, nie ma być cierpianą w zwyczajne godziny roboty, tem mniej zaś tymże iedzenie lub trunki dawane. 11) Szynkarz, któryby uchybił przeciw powyższym przepisom, ulegnie za pierwszem dostrzeżeniem iednego z tych przewinień karze rs. 2 kop. 25; za ponowieniem którego z tych przewinień karę tę będzie miał podwoioną; a za przewinienie po raz trzeci dopuszczone, patent i prawo do pozyskania nowego patentu na zawsze utraci. 12) Kary wymierzone na szynkarzy, mianowicie za takie wykroczenia, których ponowienie pociąga za sobą podniesienie kary lub utratę patentu, winny być na patencie ukaranego zapisane przez właściwych Wójtów gmin lub Burmistrzów przy exekur-

cji kary, z wymienieniem daty decyzji, rodzaiu wykroczenia i kary za nie ustanowionej. Powyższe zanotowanie kar, winno być przy odnawianiu patentów, do patentów nowych przenoszone.— Warszawa d. 4 (16) Wrześ: 1847 r. — Jenerał-Major, *Abramowicz*. Sekretarz, *Kwieciński*.

Urządzeniem *Wystawy kwiatów, owoców i ogrodowizn*, przed kilką dniami zapowiedzianej, zajmuie się wyznaczony na ten cel Komitet, który posiedzenia swe odbywa każdodziennie w Zakładzie Wód mineralnych w Saskim ogrodzie; przystąpienie do tej Wystawy, wszystkich niemal Właścicieli celniejszych ogrodów w Warszawie, obfitujących w rzadkie krzewy, rośliny i owoce, wróży najpiękniejszy dla Publiczności widok, a tem samem niemało przyczyni się do powiększenia funduszu na utrzymanie *Sierot moralnie zaniedbanych*. Zawiadamia się przytem Osoby prywatne, maiące zamiar wzbogacić Wystawę szczególnemi exemplarzami, że kwiaty w doniczkach w przyszły *Poniedziałek* i *Wtorek* do Kancelarji Komitetu nadsyłać mogą; kwiaty zaś ścinane, owoce i ogrodowizny, dopiero w następną *Środę* przyjmowane będą, aby tem świeżej na widok publiczny przedstawione być mogły. — Członek Komitetu, *Karnecki*.

Jutro pociągi drogi żelaznej odchodzić będą z Warszawy do Łowicza: o godz: 6, 9½ i 11 rano; toż o 4¾ po południu. Z Łowicza do Warszawy: o godz: 6½ rano, 12¼, 4¼ i 6½ po południu.

Z Drukarni Józ: *Unger*, wyszło dzieło pod tytułem: *Wypisy z Pisarzów Polskich*, zawieraiące powiększej części przedmioty realne, ułożone przez Maxymiljana *Łyszkowskiego*, Nauczyciela Gimn: Gub: Warsz:; część 4ta; cena exemplarza zł. 8. Dostać go można we wszystkich Księgarniach, a Skład główny w Księgarni G. *Sennewalda*.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od A. Z. zł. 2 dla wstydzących się żebrać (do rozrządzenia PP. *Sakramentek*). — Złożono oraz na odbudowanie Kapliczki BOGA RODZICY w Studziennicznej, od A. N. zł. 4; od T. E zł. 6 gr. 20; od J. Z. zł. 3 gr. 10; od E. zł. 13 gr. 10; i od T. zł. 5.

Dnia 10go b. m., to iest 29 miesiąca *Elul* podług kalendarza hebrajskiego, skończył się rok żydowski 5,607, zaczęty dnia 21 Wrześ: 1846, podług kalendarza Gregorjańskiego. Rok ubiegły hebrajski miał dni 355. Nowo rozpoczęty w d. 11 b. m. (1szy hebrajskiego Tisri), iest rokiem 5,608 od stworzenia świata podług rachuby żydowskiej, a 6,560/61 podług obrachunku Chrześcjańskiego.

Zemsta Hiszpanki, romans z czasów Richelieu'go, Eugeniusza Sue, wyszedł w starannem tłumaczeniu nakładem Księgarni S. H. *Merzbacha*. Dzieło to, iedno z najznakomitszych ulubionego Autora, pod każdym względem po mistrzowsku wykończone, najwyższe budzi zaięcie; iest to obraz urozmaicony, wielki, obraz życia z iego taiemniczemi przygodami, iest to zwierciadło serca namiętnego, wrzącego, serca kobiety, Hiszpanki! Cena exempl: w 4ch tomach, zł. 18.

Posesja Nr 412, na rogu ulic Krakowskie-Przedm: i Królewskiej, należała w r. 1750, to iest za panowania AUGUSTA III, do Jana *Wielopolskiego* Woiewody Sandomierskiego, który umarł w r. 1773. Następnie była własnością Xcia *Sanguszki* Starosty Krzemienieckiego. Późniei dziedziczył ią Stanisław *Mokronowski* Starosta Złotoryjski, i Członkowie tej znakomitej rodziny. Teraz grunt obszernej tej posesji przedzielony został, i na dalszej części onejże, budowaną iest kamienica piątrowa, frontem od ulicy Królewskiej. Przy budowaniu tej nowej kamienicy cofnięto się od muru graniczącego ulicę, zapewne w skutek ogólnego planu uprostowania kierunku tejże ulicy, iednej z najpiękniejszych w Warszawie.

Jeden poważny Kawaler przyszedłszy do bogatego spekulanta, przyobiecał mu nastręczyć spekulację, na której sto tysięcy złotych niezawodnie mógłby zyskać. »A to iakim sposobem?" zapytał ciekawy spekulant. Tamten przyrzekł powiedzieć; nazaiutrz zaproszony był na obiad, po którym pijąc czarną kawę, wyprowadził spekulanta do osobnego pokoiu i mówił: »Pan masz córkę na wydaniu za mąż i chcesz iej dać trzy kroć sto tysięcy w posagu, a ponieważ ona nie iest dla mnie obojętną, więc wydaj ią za mnie, ia z chęcią przyjmę tylko dwa kroć sto tysięcy, takim sposobem sto tysięcy u siebie w zysku zostawić możesz." (Opis tego zdarzenia przytrafionego niegdyś, otrzymał teraz ieden także z spekulantów w Warszawie). Zdaie się, że w tych czasach trudno znaleść tak pewną i korzystną spekulację.

Wdzięcznością powodowana za polepszone znacznie zdrowie, z dwu-krotnego picia Wody Karlsbadzkiej, którą mnie Wdowie bez funduszu, Szano: Właściciele Wód Sztucznych w Ogrodzie *Dükerta*, udzielić bezpłatnie raczyli, składam Im przeto publiczne podziękowanie. — E. *Remer*.

Sztuczka na kamizelkę, ofiarowana przez W. R., W. T., przez tegoż nieprzyięta, sprzedaną została przez M. T. za zł. 5, które składaią się Redakcji Kurjera na ubogich.

Skład Wód Mineralnych naturalnych w Handlu Korzennym M. B. Gordon przy ulicy Długiej, odebrał ostatni w tym roku transport Wód Mineralnych Czeskich i Niemieckich, oraz Sól Morską z Ostendy sprowadzoną, w swych pierwiastkach mocniejszą od innych; niemniej Sól Karlsbadzką (Sprudel Salc) w pu-

dełkach funtowych i pół funtowych wagi wiedeńskiej.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe za 100 zł. żądają r. s. 14 k. 68 (zł. 97 gr. 26), daią r. s. 14 k. 66 (zł. 97 gr. 22); wartość kuponu k. 14¹/₀.

Wczoraj w Teatrze Rozm: przywołani: po *Młodej Wdowie*, JPani *Halpert*; po *Doktorze Medycyny*, JPP. *Żółkowski* 2-kroć i *Komorowski*, JPanny *Czechowska* i *Pogorzelska*.

Dziś rano wysokość wody na Wiśle stop 4 cali 1.

W d. 26 z. m. rozstał się z tym światem w Kamieńsku, w wieku lat 82, ś. p. JW. JX. Jakób Mikołaj *Lefranc* (Lefran) Prałat Archi-Dyakon Katedralny Włocławski, Oficjał Piotrkowski, od lat przeszło 40stu, lub więcej, Proboszcz w Kamieńsku. Xiądz *Lefranc* był rodem Francuz; w czasie zaburzeń w tym kraiu przy schyłku wieku XVIIIgo wydarzonych, opuścił Francję, i razem z wielu duchownemi i znakomitemi rodakami swoiemi, znalazł gościnne przyięcie w kraiu tutejszym. Przez czas długi bawił w *Stróży*, w domu znakomitej rodziny *Walewskich* poczem doszedł stopniowo zaszczytów w hierarchji duchownej. Xiądz *Lefranc* rzadkim u rodaków Jego przykładem nauczył się tak doskonale po polsku, że miewał Kazania w tym ięzyku, i słuchał spowiedzi włościan naszych. Pełen najlepszych przymiotów, zyskał szacunek powszechny u Władz Duchownych, Rządowych i Obywatelstwa okolicznego, które na obrzęd pogrzebu szanownego starca w d. 31 z. m. w Kamieńsku odbyty, zjechało się w znacznej liczbie.

Anglja. — Pan Henryk *Preskott* ma być obrany Wice-Gubernatorem Banku ang:. — Były Nadsędzia w Dublinie P. *Pennefather*, znany z procesu *Okonela*, umarł 6go b. m. W skutek iego śmierci, zwraca się Rządowi pensja 6000 dukatów. — W Manszestrze zbankrutowało kilka domów handlowych, ogółem na summę 1,800,000 duka:. — W Dublinie grasuie *tyfus*.

Belgja. — Dostrzegacz bruxelski donosi, iż w Prusiech miano uiąć morderców Panny *Ewenpoel* i iej sług; znaleziono u nich część zrabowanych przedmiotów.

Francja. — Król z swoią rodziną uda się do la Ferte Widame, a następnie do Kąpień na manewry. — Xżę *Brogli* wrócił do Londynu. — Głoszą, iż Minister wojny Jenerał *Trezel*, niezadowolony z zaprowadzenia nowej administracji w Algierji, ma zamiar podać się do dymisji. — Dziennik *sporów* powtarza wiadomość, iż *Abdelkader* opanował miasto Tazę w Marokańskiem, i posuwa się ku stolicy Fez. Sułtan Marokański miał wezwać Jenerała *Bedo* o pomoc. — Statek *Meurthe* przybyły z Otahejti, przywiózł listy własnoręczne tamecznych naczelników, oraz Królowej *Pomare*, do Króla Francuzów. — 7go b. m. w nocy, niewiadomo kto otworzył grób Xcia *Praslę* na smętarzu Parnass; mniemaią, iż to musiał uczynić ktoś z niedowiarków, którzy ieszcze nie wierzą, czy Xżę umarł. — Z wyspy Burbon ma być przedsięwziętą wyprawa przeciw Madagaskarowi.

Hiszpanja. — Sekretarz Królowej P. *Wega*, ma otrzymać poselstwo w Paryżu. — P. *Pacheko* ubiega się o poselstwo w Rzymie.

Niemcy. — N. Król *Pruski* pod nazwiskiem Hrabiego *Zollern*, przybył do Tryestu.

Z Krakowa. — Administracja Ogólnego zakładu Opatrzenia połączonego z pierwszą Austrjacką Kassą Oszczędności w Wiedniu, ustanowiła w mieście Krakowie, Komandytę tegoż zakładu. Na Kuratorów Komandyty, zaproszeni zostali: JJWW., X. Prałat Fran: *Stachowski*, Senator Wikt: *Kopf*, Piotr *Bartynowski* Prezes Sądu wyższego, Wojc: *Mayer* Prezes Trybunału, i Karol *Treuller* Obywatel. Obowiązki Komandyty przyiął na siebie znany dom handlowy Krakowski Antoniego *Hoelzel*, który biuro swoie w tym celu w domu pod lit: L. Nr 452 w Rynku Głównym przy ulicy Sławkowskiej, otworzył.

Turcja. — 3,000 robotników pracuie teraz nad przygotowaniami do festynów na równinie *Haidar Basza*, z okoliczności obrzezania synów Sułtana; wzniesiono iuż budowle zawieraiące łóżka dla 8 do 10,000 dzieci, maiących także przebyć tę operację.

Rozmaitości. — Gazeta Niemiecka opisuie następuiące zdarzenie: Młody Lord, którego finanse w gorszym były stanie iak zdrowie, w największym pośpiechu wsiadł na okręt, aby udać się, nie z przepisu Lekarzy, nie dla poratowania zdrowia, ale aby uciec przed wierzycielami, do morskich kąpieli do Shewenningen. Tam aby nie nudzić się i czas jako-tako zabić, umizgał się do bardzo pięknej Holenderki. Młoda ta dziewczyna kaprysy Lorda wzięła za dobrą monetę, i pokochała go całą duszą. Romans ten iuż był u kresu, ponieważ Lord poczynił wszelkie przygotowania do wyiazdu, i angielski ten *Donżuan* na ostatnią udał się schadzkę do swoiej oszukiwanej kochanki; lecz iakże zdziwił się, obaczywszy na iej miejscu, iej Ojca dawnieiszego rybaka; Anglik zląkł się, ale Holender rzeknie spokojnie: »Ja wiem wszystko: Pan kochasz moią córkę, i iesteś od niej kochanym; naturalnie, że Pan z nią ożenisz się, będziesz ią Pan miał, ia niemam nic przeciw temu." Anglik rozśmiał się na cały głos; ale Ojciec dalej mówił z zimną krwią: »Ja wiem, że Pan iesteś Lordem, ale i to wiem, że Pan masz mnóstwo długów; ale to nic nie szkodzi, bo moia córka dostanie piękny posag." Na te słowa Lord znowu szydersczo rozśmiał się, ale Holender mówił dalej: »Jak mnie

Pan widzisz, mam 8 domów w Hadze, również ile domów tyle mam okrętów, dwie fabryki szyfru i sześć kupieckich okrętów." Anglik przestał śmiać się, i słuchał z uwagą. »Ale nie obawiaj się Pan, ia moiej córce nie dam ani domów ani okrętów, tobyś Pan miał za wiele ambarasu; nie dam iej ani moich ogrodów w Utrechcie, ale dam iej gotowiznę, złożę w Banku Amsterdamskim dla niej 50,000 funt: sterl: (2,000,000 złp.)" »50,000 funtów! Gd dem!" zawoła Lord. »Tak, 50,000.» Niech to Pana nie zadziwia; ia byłem dawniej Kupcem, a przy dobrem gospodarstwie, poszczęściło się mi. Jakże, za czem Pan iesteś? czy za okrętami i domami? »O nie! zawoła Lord, iestem za szterlingami." I w kilka dni po tej rozmowie, Lord Par Anglji zaślubił córkę Rybaka holenderskiego, i wyzłocił swój herb złotem holenderskiem.— *Złe i nieczyste sumienie, najczęściej zdradza człowieka.* Niedawno prawie we wszystkich gazetach niemieckich było doniesienie o morderstwie popełnionem w Düren. gdzie złoczyńcy ciało zamordowanego obnażywszy, w szlachtuzie powiesili, i tego morderstwa pomimo surowego śledztwa, nie można było dociec. Przed kilką dniami Aienci policyjni szukali w Düren skradzionych rzeczy, i w tym celu udali się także do oddalonego domu, w którym znajdowała się tylko stara niewiasta; która iak tylko postrzegła Policję, okropny ią strach ogarnął, i nim który z Aientów słowo wymówić mogł, ona z przerażeniem zawoła: »Ja wszystko wyznam, tylko mi życie niech daruią! Mordercy są to moi krewni! Ja to natychmiast wszystko opiszę, i całą tę rzecz wykryię!" Naturalnie, wzięto tęniewiastę do więzienia, i czekaią na wyiaśnienie tego morderstwa. — — Na pewnym smętarzu angielskim iest na grobowcu następuiący napis: »Tu leży Wiljam S...., szczególny człowiek; on w tej gminie urodził się, wychował i został powieszonym."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Andersohn Henr: Oby: z Moskwy; Borkowski Dunin Bolesław Hr: ze Lwowa; Kopczyński Ant: Oby: z Kielc; Lachnicka Józefa Oby: z Grodna; Radziwiłł Zygm: Xżę z Nieborowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

Piątrowy **LOKAL** o 7miu oknach od **Frontu**, w domu Nro 704, na Lesznie, obok Urzędu Konsumcyjnego, iest do naięcia od 8go Michała 1847 r., za opłatą oznaczoną rocznie rubli sr: 90. Bliższa wiadomość na miejscu.



Dnia 4go b. m., z pałacu dawniej Paca, skradziono podpisanemu Wyżlicę, rosłą, w 3ciem polu, gładką, w kasztanowate łaty, uszy bardzo długie maiącą, *Bellą* zwaną. Jemuż, d. 14go b. m. skradziono młodego Wyżła w 5tym miesiącu, czarnego, z białą łatką na piersi, *Piramem* zwanego. Ktoby poszkodowanemu udzielił pewną wiadomość o przechowuiącym obecnie któregokolwiek z wyż opisanych psów, otrzyma przyzwoitą nagrodę; przemysłowiec zaś gdy dobrowolnie nie zwróci kradzieży, ściągnie na siebie niechybnie proces i karę poprawczą prawem wskazaną. Poszkodowany wzywa przytem współczucia uczciwych amatorów myśliwstwa, aby dla spólnego dobra przyczynić się raczyli do wykrycia i oddania pod rygor prawa karnego indywiduów przemysłowi kradzieży psów oddaiących się. Wzaiemna tylko pomoc i sprężyste współdziałanie, może nas poniekąd ochronić od bolesnych strat tego rodzaiu, które prócz realnej wartości, stanowią nieraz nieocenione pretium affectionis. Podpisany w przeciągu 16tu lat, już oto po raz 23ci ponosi takie straty; dzięki tym przemysłowcom, których obecnie powołuie przed sąd opinji publicznej dla nacechowania ich zasłużonem piętnem. Dla wiedzy publiczności nieobeznanej ieszcze z tą kastą ludzi, podać tu winienem niektóre charakteryzuiące ich przymioty, i tak: przemysłowiec taki nie wie co to iest wychować psa ze szczenięcia; kupić psa, tego on wcale nie rozumie; wydatek taki nigdy nie istniał w iego budżecie. Zbliża się pora polowania, on, ieżeli mieszka na prowincji, przybywa do miasta, kradnie psa, lub bierze kradzionego od przyiaciela swego, takiegoż iak on przemysłowca i wraca z nim do domu; ieżeli udał się dobry, zatrzymuie go, lub ieżeli zablisko od Warszawy, zamienia go na innego, puszczaiąc zawsze skradzionego w dalsze strony; ieżeli zaś zły i nie uda się mu go przehandlować, pozbywa go się tak łatwo i tak sumiennie iak nabył, to iest: przez powieszenie lub zastrzelenie, albo ieżeli iest nerwowy, co rzadko się zdarza, iedzie z psem do bliższego miasta, czasami nawet wraca z nim do Warszawy, puszcza go na ulicy, a natomiast kradnie innego. Przemysłowiec Warszawiak postępuie prawie tym samym trybem w prowadzeniu tych interesów; iak tamten w Warszawie, tak ten na prowincji, ma swoich korespondentów; skoro mu udało się zwabić psa cudzego, zaraz go transportuie na prowincję, a ztamtąd w zamian sprowadza innego także skradzionego. I tak ci poczciwi ludzie prowadzą handel zupełnie podobnie przemysłowcom innej gałęzi, czyli raczej innych przedmiotów; tak rzeczy skradzione w Warszawie, sprzedawały się na prowincji; tak kosztowności skradzione w Paryżu, spienięžaią się w Londynie lub Hamburgu i vice versa. Zdaie się, że wszyscy tacy procederenci do iednej kategorji należą i sąd opinji publicznej iednem ich nazwie mianem; poszkodowany zaś, drogą sądową będzie się starał tytułem takim indywidualnie ich nacechować i do tego innym poszkodowanym, całem sercem dopomagać.— *Stachowski.*

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 12

TEATR WIELKI. Dziś, z powodu słabości JP. *Komorowskiego*, zamiast *Monte Christo*, będą 9ty raz *Zawieprzyce*.— Jutro, 8my raz *Linda*.

TEATR ROZMAITO:. Jutro, 36ty raz *Ojciec Debjutantki.* 9ty raz *Gazeta Sądowa*.

Utrzymuiący FOXAL przy drodze żelaznej w **ŁOWICZU**, ma zaszczyt donieść Szano: Publiczności, że przez cały czas trwania Jarmarku, dostać można przy rychłej usłudze, rozmaitych **POTRAW**, oraz **WIN** w różnych gatunkach, po cenach umiarkowanych.— **MUZYKA** uprzyiemniać będzie chwile spoczynku Łaskawym Gościom.

Jutro w Handlu Win i Korzeni W. *Kołdrasińskiego*, przy uli: Miodowej, wprost Sądu Apel:, na Śniadanie: Pieczeń barania, Potrawa z pulard, Flaki, Kołdony, Befsztyk, Rozbratel.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Zaiąc, Indyk, Kaczka z kompotem, Comber barani, Polędwica z grzybami, Pieczeń huzarska i cielęca, Potrawa z pulard, Baki, Kołdony, Flaki.— Obiad: Zupa rakowa, Rosół, Paszteciki, Kotlety z grzybami, Gęś, Jabłka w szlafrok:.—

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nro 249.

Sobota.— 18. Września.— Rok 1847.

DONIESIENIA.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej.— Podaie do wiadomości, że d. 12/24 Wrze: r. b. o go: 11 z rana, odbędzie się w Biurze Dyrekcji licytacja głośna, na sprawienie nowych DACHÓW cynkowych, w miejsce gontami krytych; tudzież reparację Dachów blaszanych i karpiówką krytych, stosownie do anszlagu i warunków, które każdego czasu w Biurze Dyrekcji mogą być odczytane. Na pretium fisci do licytacji naznacza się summa rubli sr: 1593 k. 31 anszlagiem objętą, a wadjum rubli sr: 160 wynosi. Do licytacji sami tylko Majstrowie wykwalifikowani przypuszczeni będą.— P. o. Dyrektora, M. *Biernacki.* Członek Dyrekcji, *Żabiński.*



W domu pod Nr 2668 przy ulicy Dziekanka, w każdym czasie iest do sprzedania za pomierną cenę, POWÓZ z fordekiem, walizą i innemi rekwizytami, zdatny do użycia w podróży i po mieście. Wiadomość w tymże domu na dole, u Grzegorza Struża.

APTEKA w mieście Powiatowem *Pyzdry*, iest do wydzierżawienia. Bliższa wiadomość w Aptece Ludwika *Knohl*, za Żelazną Bramą.

Podpisany Patron, w Warszawie pod Nr 550 zamieszkały, na zasadzie upoważnienia od Sukcessorów Jana i Anny z Koźmińskich Małżonków Duczyńskich, wzywam wszystkich Dłużników niegdy Jana Duczyńskiego Kupca w Warszawie, ażeby należności od nich przypadaiące, na ręce moie w ciągu 2ch tygodni od dnia dzisiejszego uiścili; po upływie bowiem tego czasu, kroki prawne przeciwko zalegaiącym rozpoczęte zostaną.— Warszawa d. 4/16 Września 1847 r.

Dominik *Zieliński*, Patron.

PANNA uzdatniona do robót Krawieczyzny Damskiej, podług miary i mody, ma zamiar zajmować się tą pracą po domach prywatnych. Wiadomość przy uli: Solnej pod Nr 819 w domu Sztygla.



KARCZMA z ZAJAZDEM, we wsi ŻERANIU, wraz z przewozem i rekwizytami do przewozu należącemi, oraz Domem dla Przewoźników, i Ogrodem do karczmy, od 1go Października r. b. iest do wydzierżawienia. Wiadomość powziąść można w Hotelu Bawarskim pod Nr 2682, na 1m piątrze.

F. NEUMANN
FABRYKANT WYRO ÓW **DRUCIANYCH**
mieszkaiący przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1370, Poleca się JWW. i WW. Panom z wszelkiemi wyrobami z swej Fabryki, mianowicie: Szpilek w 30 gatunkach, Sztyftów w 50 gatunkach, **PŁÓTNA ANGIELSKIEGO** z **DRUTU**, Pras do Fabryk cukru, Suszarń do słodu, Harf zbożowych, Sit, Żubrów, Form do papieru z wodnemi znakami, Szczotek do lnu, Sprzączek i Sprężyn, Werbli do Fortepjanów, Klatek w różnym kształcie, i t. p. wyrobów, które po cenach umiarkowa w mej Fabryce nabyć można. Osobom hurtem kupują cym, zapewnia się stosowny rabat.

Z rozporządzenia b. pełniącego obowiązki JW. Jene:-Gubernatora, w Inspektorjacie armji czynnej, w Radziwiłłowskich Koszarach przy ulicy Górnej o godz: 11 z rana, odbędzie się powtórna licytacja w d. 15/27 b. m., a przetargi 18/30 t. m. in minus, na dostawę do Warszawskiego Aptecznego Magazynu, różnych szklanych i glinianych NACZYŃ. Maiący chęć podięcia się takiej dostawy, winien iest złożyć przy deklaracji na papierze stęplowym ceny 30 kop: Dowody: kwalifikacyjny i legitymacyjny, oraz wadjum 1040 Rsr. w gotowiźnie lub w Listach Zast: z właściwemi kuponami; które nieutrzymuiącemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą. Bliższą informację szczegółowych warunków licytacji i dostawy, można powziąść w Kancelarji wyż wymienionego Inspektorjatu, gdzie zarazem okazanemi zostaną wzory tych Naczyń.— Inspektor, Radca Stanu, D. *Vasilieff.* Pomocnik Inspekto:, Radca Dworu, J *Sołowiew.*

Przy ulicy Krako: Przedm: pod Nr 369, obok Dobroczynności, są do sprzedania razem lub częściowo za połowę ceny, sklepowe **SZAFY** iesionowe, do każdego handlu zdatne. Wiadomość w Litografji Kosińskiego.



PANTALJON, iest do sprzedania lub do naięcia. Wiadomość przy ulicy Freta pod Nr 266, w Handlu Korzennym.

Chcąc Szanowną Publiczność stanowczo przekonać o bezinteresowności naszej, chęci i gotowości służenia dla ogółu, zaprowadziliśmy w Zakładach naszych CUKIERNICZYCH na Krako:-Przedm: pod Nr 411 w domu P. Löwe, i w domu przechodnim Rezlera pod Nr 451 exystuiących, **ABONAMENT BILETÓW** na Tuziny, w ten sposób: że każdy kupuiący 12cie Biletów za zł. 5, będzie mógł dostać Trunków lub Towarów porcji 12cie po gr. 15, a za 12cie biletów kupionych za zł. 3 gr. 10, dostanie 12cie porcji Towarów po gr. 10. Bilety abonowane, każdego czasu za gotówkę przez nas przyjmowane będą. Zawiadamiaiąc Szano: Publiczność o takiem urządzeniu, mamy zarazem honor donieść; że w Zakładach naszych każdego czasu dostać można: Świeżego **PONCZU** Ananasowego, GLIWEJN, BISZOFU, Ponczu zwyczajnego, Orszady, Czekolady à la Dhoerese i Limonjady, porcję po gr. 15; oraz świeżo robione SOKI po zł. 1 gr. 15 i po zł. 3 flaszkę; Konfitur fruktowych funt po zł. 3, ananasowych po zł. 6; Karmelków funt po zł. 2, lepszych po zł. 3, i 24 Karmelków za gr. 6; świeżych Cukierków i lukrowanych smażonych Fruktów funt po zł. 3; paryzkich, wiedeńskich i berlińskich Cukierków, oraz Królewieckich Marcepanów funt po zł. 4; a najlepszych paryzkich Cukierków funt po zł. 6. Nadto w Cukierni pod Nr 411, Kawy parowej i Herbaty, kufel po gr. 10, a z arakiem po gr. 15; różnych Likierów Bavarois z śmietanką lub czekoladą porcja po gr. 15; Boul de Gom i Cukier owsiany na kaszel funt po zł. 4, codzień trzy razy świeże różne Ciasta i Ciasteczka, zwane Panny, Kawalerowie i Wdowcy, i t. p.; TORTY i **CIASTA** Śliwkowe à la GROHNERT, tak powszechnie żądane i ulubione, w Tortach od zł. 1 do zł. 12, a w cząstkach po gr. 10.— *C. Grohnert et C.*

Podpisany *Lekarz Koni*, zamieszkały nateraz w mieście *Warcie*, Powiecie Kaliskim, zawiadamia Intere-

sentów, iż na mocy pozwolenia JW. Inspektora Gł: służby zdrowia Królestwa Pols: z d. 23 Lipca (4 Sier:) r b., dozwolono mi iest zajmowaniem się praktyką leczeniem zwierząt domowych; wskutek tego i na żądanie osób interesowanych, w każdym razie pomocą swą starać się będę zadosyć uczynić.— Friederich *Jesse*.



Potrzebny iest **KUCHARZ** na prowincję, do Oberży, nie żonaty, dobrej konduity. Wiadomość w Handlu PP. Moritz, Seydel et Comp: przy ulicy Senatorskiej Nr 470. — W tymże Handlu są do sprzedania BECZKI z żelaznemi obręczami różnej wielkości.

Jest w mieście Słupcy do sprzedania lub do wydzierżawienia od przyszłego Nowego Roku **APTEKA**. Dzierżawca może także sobie mieć odstąpiony konsens na handel Win i Korzeni, z osobnym na to Lokalem; oraz Dystrybucję Stępla. Chęć wejścia w układy maiący, zechcą się po bliższą informację franko zgłosić do właściciela Leinvebra, tamże zamieszkałego.

Przy ulicy Krak:-Przedm: Nr 410 iest POKÓJ Kawalerski do wynaięcia od S. Michała. Wiadomość u Pisarza Meldunkowego.

Od Sgo Michała, iest do naięcia pod Nr 2449, LOKAL w pałacu, obszerny, który daie się dzielić na dwie Familje; w oficynie zaś, MIESZKANIE po 2, 3 lub 4ry Pokoie; również LOKAL na Zakład Fabryczny przydatny, bo iest miejsce na ustawienie warsztatów. Wiadomość u właścicielki tamże mieszkaiącej w pałacu na dole.



KOCZ Wiedeńskiej Fabryki z fordekiem, używany, ale w dobrym bardzo stanie, zdatny tak do podróży iakoteż i w mieście do użycia, iest do sprzedania; wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nro 2688 lit: A, na 1szem piątrze, na lewo.

Ponieważ okazały się REWERSA i WEXLE, iakoby z moim podpisem wystawione, które ia zaprzeczyć, i w drodze fałszu dochodzić zniewolony byłem, rozpocząwszy iuż w tym celu stosowne kroki, ostrzegam niniejszym, ażeby nikt prywatnych moich Rewersów ani Wexlów nie nabywał bez wiadomości moiej, inaczej bowiem, gdyby takowe okazały się być takiemi o iakich wyżej wspomniałem, nabywcą sam sobie winę przypisze, gdy ztąd na straty narażonym zostanie. — Warszawa d. 30 Sierpnia 1847 r.— Roman Hrabia *Mikorski*.



DOM (na własnym gruncie) nowy, masywny z cegły murowany, z oficynami o dwóch piątrach, z potrzebnemi zabudowaniami w mieście Gubernjalnem Radomiu, przy ulicy Warszawskiej, naprzeciw Poczty, który z łatwością na HOTEL przemieniony być może, iest z wolnej ręki do sprzedania Na takowym może być pozostawioną pożyczka Rubli sr: 4,500 z funduszów remanentowych, w 22ch latach spłacalna. Życzący sobie nabyć, zgłosi się do Właściciela w domu przy ulicy Lubelskiej, naprzeciw XX. Bernardynów.

Następuiące w roku 1843 płatne 11 sztuk Kuponów od Certyfikatów na Listy Zastawne, a mianowicie: Lit: A, Nr 94,591 i 158,133. Lit: B, Ner 61,941, 91,657, 92,487, 161,846, 161,991, 162,070 i 162,071. Lit: C, Ner 3,966 i 121,411, na Złp. 1,540; iak niemniej poniżej wyrażone, w dniu 1 Stycznia 1846 r. płatne 36 sztuk Kuponów od Obligów Cząstkowych 500 Złp., Nr 3,846, 31,226 47.781, 47,783, 47,785, 48,781, 54,568, 77,158, 97,136, 118,474, 127,368, 133.920, 136,589, 145,071, 145,305, 150,327, 172,769, 172,770, 176,685, d › 90, 181,503, 182,573, 182,700, 198,753, 222,682, 265.421, 270 228, 285,490, 292,931, 294,527, 297,598 i 298.499, a fl. 10 na Złp. 360, czyli razem na Złp. 1,900, zaginęły niżej podpisanemu. Ponieważ obecnie poszukiwanem iest w Banku Polskim zamortyzowanie powyższych Kuponów, wzywam przeto tych wszystkich, którzyby takowe posiadali, lub do tychże pretensje iakowe rościć mogli, aby do mnie zgłosić się zechcieli; w przeciwnym bowiem razie, wszystkie ztąd wyniknąć mogące złe skutki, sami sobie przypiszą. — Berlin dnia 10 Maja 1847 r. M. *Borchardt Junior*.



Nowo-urządzona TRAKTJERNIA w Częstochowie w domu W. Luxa pod Nr 10, znajduiąca się w bardzo dobrym stanie i położeniu, bo iest w najbliższym domu od kolei, iest z wolnej ręki do sprzedania, ze wszystkiemi meblami i sprzętami kuchennemi. Zarazem kontrakt wydzierżawienia miejsca na lat 3, z korzystnemi warunkami. Wiadomość na miejscu, gdzie znak Jadalnia.

BONA Niemka, chcąca przyiąć obowiązek piastowania dwu-letniego Chłopczyka, zgłosi się do domu Krzysztofa Leonarda przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1379, pod wystawą, na prawo.



W dobrach Kozłowieckich, blisko miasta Lublina położonych, w skutku wydzierżawienia folwarków, odbędzie się w dniu 21 b. m. i w dniach następnych, wyprzedaż BYDŁA, KONI, OWIEC, Narzędzi rolniczych, i t. p. innych gospodarskich szczegółów, które gdy przez dobrowolną licytację, za gotówkę więcej daiącemu, sprzedane być maią. Chcący więc kto sobie co z tego nabyć, w powyżej oznaczonym czasie, do dóbr rzeczonych, a mianowicie do wsi Dysa (3/4 mili od Lublina) przybyć raczy.

Blisko Komisji Skarbu i Banku, po za ogrodem Saskim, naprost Bazaru pod Nr 948, iest **POKÓJ** duży, widny, o 3ch oknach podwójnych, na zimę ciepły, z posadzką porządną taflową, z Górą zamykaną, z Przedpokoiem także widnym, od Sgo Michała r. b., za złp. 100 kwartalnie, do wypuszczenia; wiadomość na 2giem piątrze.



DOM murowany w Częstochowie do sprzedania, własnością Wch Zborowskich, z meblami i wszelkiemi porządkami gospodarskiemi, przy ulicy Stej Barbary położony, pod Jasną Górą, pod Nr 97.— Dom frontowy z gankiem, obejmuie Pokoi 10, Salę, dwie Kuchnie angielsk:, Spiżarnię, 5 Piwnic, Stodołę z piwnicą, Spichrz, Wozownię, Obory; w oficynie dwie Stancje, Stajnia na 24 koni, Studnia, Ogród owocowy i warzywny, wszystkie te zabudowania są murowane. Do tego domu należą grunta orne, wysiewu na korcy 5, w hipotece uregulowanej na zł. 41,000, w Dyrekcji Ubezpieczeń zabezpieczony na 15,800 zł. Życzący nabyć, może się zgłosić do właścicieli mieszkaiących w tymże domu.



Zawiadamiam Szan: Publiczność, iż wynaiałem DOM ZAJEZDNY w m. Kaliszu, obok gmachu Trybunału, i drugi przy nim stoiący przy ulicy Józefiny, a połączywszy ie razem, zakładam **DOM ZAJEZDNY**

i RESTAURACJĘ od d. 8go Października r. b. — Cena iednej stancji z meblami i przyzwoitą usługą, na 24 godzin, zł 1; oraz wygodne Stajnie i Szopy na powozy.— O zaszczycanie swoią bytnością, upraszam. — *Łapiński.*

BANK POLSKI.

Podaie do publicznej wiadomości, że w d. 16/28 Września r. b o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Banku licytacja przez rozpieczętowanie złożyć się maiących deklaracji, na dostawę stu kóp CIERNIA w snopach dla Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.

Warunki tej dostawy, przejrzeć można każdodziennie, wyiąwszy dni świąteczne w godzinach od 9ej z rana do 3ej po południu, w Biurze Naczelnika Kancelarji Banku w Warszawie i w Kancelarji Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.

Ważniejsze z tych warunków są następuiące:

Licytacja odbędzie się na dostawę stu kóp Ciernia w snopach od ceny Rsr. 16 kop. 50 za kopę, licząc w to wartość Ciernia i iego dostawę, która uzupełniona być winna w roku przyszłym 1848, najpóźniej do dnia 18/30 Lipca. Podejmuiący się dostawy za najniższą cenę, otrzyma przybicie. Z należytości za Ciernie przypadaiącej potrącony będzie ieden od sta na Fundusz Stowarzyszenia Górniczego Braterskiego. Do tej licytacji wymagane iest wadjum w kwocie Rsr. 165, a kaucja do samej dostawy w kwocie Rsr. 412.

Deklaracje wyraźne, nie skrobane ani przekreślane, wszelkie liczby literami obejmuiące, podług formy przepisami wskazanej napisane, opieczętowane i do własnych rąk Prezesa Banku, ze stosownym na adressie napisem, że obejmuią deklarację do licytacji na dostawę Ciernia, składane, przyjmowane będą do chwili na licytację oznaczonej, to iest do dnia 16/28 Września r. b. do godziny 12 w południe.

Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski.*
Naczelnik Kancelarji, *Łubkowski.*

Niżej podpisana DENTYSTKA, zmieniaiąc swe mieszkanie na Krak:-Przedmieście pod Nr 418, drugi dom od rogu ulicy Trębackiej, ma honor polecić się względom Szan: Publiczności z swą sztuką, w której od lat kilkunastu pracuiąc, wydoskonaliła się, i z wszelką pewnością zaręczyć może, za najzręczniejsze wprawianie poiedynczych Zębów, i całkowitych dolnych i górnych rzędów, tudzież za czyszczenie, plombowanie, osadzanie zębów, i za wszelkie t p czynności. Mam zaszczyt przypomnieć także, iż środki leczenia zębów przez Ojca (ś.p. Laemlejn) używane, są mi znane iak najlepiej. Cecylja z Laemlejnów *Detroit.*

Reient Okręgu Sejneńskiego w Gubernji Augustowskiej.— Podaię do powszechnej wiadomości, iż z upoważnienia Praesidji właściwego Trybunału i na żądanie Pełnomocnika Współ-Sukcessorki, w mieście Sejnach w Rezydencji zeszłego X. Pawła *Straszyńskiego* Biskupa Dyecezyi Augustowskiej, czyli w domu przy ulicy Grodzieńskiej pod Nr 27 i 28 w Okręgu i Powiecie Sejneńskim położonym, rozpocznie się w dniu 15 (27) Września r. b. 1847 o godz: 9tej z rana i przez wszystkie dnie następne, wyiąwszy świąteczne i niedzielne, oraz szabasowe, każdodziennie od godz: 9tej z rana poczynaiąc, odbywać się będzie aż do zupełnego ukończenia publiczna licytacja, na sprzedaż wszelkich RUCHOMOŚCI do pozostałości po tymże X. Biskupie Straszyńskim należących; mianowicie sprzedawać się przez nią będą: Meble, Obrazy, Zegary różne, Sprzęty i Ozdoby pokoiowe; Tabakierki i Zegarki srebrne i złote; kosztowne Pierścienie i inne Precjoza, Srebro i wyroby platerowane Frażetowskie stołowe i kredensowe, i do ubioru stołowego, w różnych serwisach, w nowym zupełnie guści; Szkło, Porcelana, Faians, Naczynia inne kredensowe, Miedź i inne porządki kuchenne; Garderoba, Futra, Materje w sztuczkach, Bielizna zwyczajna i stołowa, Pościel, Dywany, Powozy, Uprząż, Konie, Drzewo opałowe sosnowe i twarde, Bibljoteka, Zeszyty Galerji Drezdeńskiej z rycinami, inne Ryciny, Kopersztychy i rozmaite dalsze przedmioty; na którą to licytację Publiczność uprzejmie zapraszaiąc, zawiadamiam zarazem, że kosztowniejsze Naczynia srebrne, Pierścienie, Zegarki i inne Precjoza w zastosowaniu się do Art. 621 Procedury sądowej, przez trzy dnie niedzielne nim termin Licytacji nadejdzie, a mianowicie w dniach: 31 Sierp: (12 Września), 7 (19) i 14 (26) Wrześ: r. 1847, w miejscu gdzie znajdują się, wystawiane będą na widok i przez maiących chęć kupna obejrzane być mogą — Sejny d. 9 (21) Sierpnia 1847 r.— Szymon *Mocarski.*

Reient Okręgu Kozienickiego, czyni wiadomo, iż HAMERNIA pod miastem Kozienicami o pół mili od rzeki Wisły, 5 mil od Radomia, a 12 od Warszawy, w Pcie i Gub: Radomskiej sytuowana, maiąca zwyczajny werk Hamerniczy i Walcownię, poruszaiące wodą; wolny wrąb tak do budowli fabryki iak i opału w ogólnych lasach Kozienickich, należąca Spadkobierców Mateusza Rajzacher; wypuszczoną zostanie w 6cio-letnią dzierżawę na posesję, na czas od d. 3 (15) Lutego 1848 r., do d. 3 (15) Lutego 1854 roku. Termin do odbycia tej licytacji tu w Kozienicach w moiej Kancelarji, wyznaczam na dzień 15 (27) Września r. b. o godzinie 9tej z rana.— Warunki zamierzonego wydzierżawienia, przejrzane być mogą tak w Kancelarji podpisanego Reienta, iak i w Kancelarji W. *Nowakowskiego* Mecenasa w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 486 lit: B. mieszkaiącego.— Walenty *Kowalski.*

Mam zaszczyt zawiadomić Szano: PP. Obywateli, że w Cukierni moiej w *Piotrkowie,* urządziłem Sprzedaż **HERBATY CHIŃSKIEJ** z Magazynu *Mikołaia Skwarcow* w Warszawie, którą w paczkach oplombowanych iedno-funtowych, pół-funtowych i ćwierć funtowych, opatrzonych etykietą i ceną tegoż Magazynu w Warszawie, po tychże samych cenach sprzedawać będę. Osobne zamknięcie tak urządzone zostało, że Herbata żadnego obcego zapachu przeiąć nie może. *L. Tosio* (Tozjo).

LOKAL KAWALERSKI, porządnie UMEBLOWANY, składaiący się z dwóch Pokoi i Alkowy z balkonem, na 1szem piętrze, przy ulicy Miodowej, iest do wynaięcia od Śgo Michała r. b.; wiadomość w Księgarni P. Stejnbok, dawniej Dmochowskiego przy ulicy Miodowej Nro 495.



9000 sztuk Szczepów Jabłek, Gruszek, Brzoskwiń, Moreli, Renglod, Czereśni, Wiśni i Śliwek, znajduie się do nabycia w dobrach Ryki, na głównym trakcie Lubels: przy szosie sytuowanych, w 147 najlepszych gatunkach, 4 do 5 łokci wysokie, a iako szczepione i inokulizowane na ziarnówkach nie zaś iak zwykle na dziczkach z lasu kopanych, zalecaią się z łatwiejszego przyięcia w sadzeniu i trwałości. Ktoby takowych życzył sobie nabyć, zgłosić się raczy do Rządcy dóbr Ryki P. Borkowskiego, adresuiąc listy przez Moszczankę w Rykach. Cena Szczepów 3-letnich: Jabłek i Gruszek, iest po

zł. 2½, dwu-letnich po zł. 2; Brzoskwiń i Moreli po zł. 5; Renglod, Czereśni i Wiśni w różnych gatunkach po zł. 3; Śliwek po zł. 1. Nadto małym kosztem mogą być odstawione takowe Szczepy Nabywcom do Warszawy, ieżeli w większych partjach, to Wisłą, mniejszemi zaś partjami, furmanami, którzy co tydzień z Ryk do Warszawy udaią się.

TAXA PO RAZ TRZECI ZNIŻONA. — Ostateczne przysądzenie DÓBR BIŁGORAJ z przyległościami, w Okręgu Tarnogrodzkim Gubernji Lubelskiej położonych, odbędzie się dnia 20 Września (2go Października) r. b. o godzinie 4tej po południu, w miejscu posiedzeń Trybunału w Warszawie pod Nrem 549, przed Wżnym Trzetrzewińskim Asesorem Delegowanym. Licytacja zacznie się od summy Rsr: 90,000. Wadjum iest oznaczone na Rubli srebrem 9,000, i w Biletach Bankowych na stole sądowym złożone być ma.— Dobra Biłgoraj są oszacowane na Rsr: 155,460 kop: 90, i maią rozległości włók nowopolskich **353** prętów **10**.— Towarzystwo Kredytowe udzieliło pożyczkę w ilości Rsr: 54,000. Sprzedażą dyryguie Andrzej Brzeziński Patron, pod Nrem 255 w Warszawie zamieszkały.

OSTRZEŻENIE.— W całości territorjum dóbr Chlewnia, Xiążki i Czarnolesia, tak w polach, iakoteż i lasach, niewolno iest pod żadnym pozorem, bez mego pismiennego pozwolenia, polować, a to pod utratą psów, fuzji, i odpowiedzialnością sądową, za naiście gruntu i defraudację zwierzyny.— *Kurowski*, Dzierżawca Polowania.

MŁYNKI do czyszczenia Pszenicy, Żyta, Kaszy, i tym podobnych produktów, pochodzące z Fabryki Ewansa, są do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość powziąść można pod Nrem 149 przy ulicy Targowej na Pradze, na dole od frontu.

Osoba płci żeńskiej, uzdatniona do szycia, życzy przyiąć obowiązek PANNY w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość przy ulicy Gołębiej pod Nr 176, w podworzu na 1m piątrze.

LOKAL suchy, składaiący się z 4ch Pokoi, Sali, Piwnicy, Drwalni, z pięknym widokiem, i wszelkiemi wygodami, iest do wynaięcia od Sgo Michała r. b. w domu pod Nr 616 przy ulicy Danielewiczowskiej. Wiadomość u Stróża w bramie powziętą być może.

140 sztuk MACIOR wysoko-poprawnych, zdatnych do przychowku, iest do sprzedania; oraz 2 TRYKI oryginalne z Owczarni Saskiej Oschatz. Wiadomość o nich można powziąść pod Nr 405 na Krak:-Przedm: na 1m piątrze, lub w dobrach Łukowiec, dwie mile po prawej stronie od Kałuszyna, u Rządcy tamtejszego.

DOBRA BACZKI, obejmuiące rozległości przeszło 121 włók Chełmińskich, składaiące się z dwóch Folwarków i dwóch wsi zarobnych, Propinacji z pięciu karczem, obfituiące w Lasy, Łąki, Pastwiska, Grunta urodzajne, Budowle odpowiednie potrzebom i w dobrym stanie, w Powiecie Stanisławowskim, Gubernji Warszawskiej położone, o mil 7 od Warszawy odległe, są do sprzedania z wolnej ręki, które w każdym czasie na gruncie obejrzeć, i tak o szacunku, iakoteż o osobie, maiącej upoważnienie sprzedania, dowiedzieć się można.

Dnia 16 b. m. po południu, w domu Lesla, na 1m piątrze, skradziony został ZEGAREK złoty, cylindrowy, repetjer, z łańcuszkiem stalowym i kluczykiem złotym Bregietowskim, na ząbkach kręcony, cyferblat zegarka złoty, z cyframi rzymskiemi, trochę pogięty, napis na nim Bregiet, koperta w łuszczkę wybijana trochę przytarta, oczko bez cyfry, na boku Zegarka, zasówka do zatrzymania repetycji, wielkość onego zwyczajnych męzkich zegarków, dość gruby, z dawniejszego fasonu.

Para **ŁÓŻEK** iesionowych, zupełnie w dobrym stanie, do sprzedania w domu Nro 2647 lit: A, przy ulicy Marjensztadt. Wiadomość u Stróża domu.



Podpisany, podaie do wiadomości, że przypędził z Pruss transport KRÓW Fulazkich i Oldenburgskich. Ktoby sobie życzył nabyć, niech się zgłosi do Dóbr Górce o 3 wiorst za rogatkami Wolskiemi.— *Blumenthal*, z Culm.



D. 8/20 b. m. o godz: 4½ z południa, sprzedaną zostanie przez licytację NIERUCHOMOŚĆ w War: przy ulicy Bonifraterskiej pod Nr 2169 położona, na audjencji Trybunału Cyw: w Warszawie, poczynaiąc od summy Rsr. 1646. Warunki przedaży znajdują się do przejrzenia u Patrona Badyńskiego przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1772, i w Kancel: Pisarza Tryb: Wydz: I°. Vadjum rs. 600.



W maiętności Olexianka w Pow: Stanisławowskim Okręgu Siennickim położonej, o mil 8 od Warszawy odległej, graniczącej z miastem Latowiczem, iest do sprzedania 280 sztuk SKOPÓW opasów na rzeź. — W tychże dobrach za zgłoszeniem się do Rządcy miejscowego Bonawentury Godlewskiego, dostać można także JĘCZMIENIA olbrzymiego Himalajskiego, Nampto zwanego, po zł. 50; i ŻYTA olbrzymiego Amerykańs:, po zł. 45 korzec.



SUMMA Złp. 12,000 iest do ulokowania na 1szą hipotekę Domu murowanego przy iednej z ulic pryncypalnych, z dobremi warunkami. Wiadomość można powziąść bez pośrednictwa Faktorów, pod Nr 1370 przy ulicy Marszałkowskiej, u właściciela.



Skład Nasion Dra Betzhold przy ulicy Senatorsk: Nro 471, obok Resursy, odebrał w tych dniach pierwszy transport CEBUL KWIATOWYCH, to iest: Hyacyntów, Tulipanów, Tacetów i Narcyzów.— Tamże dostać można ŻYTA olbrzym:, Kampieńskiego, i PSZENICY Napoliońskiej:— oraz CUKRU kraiowego w głowach i w mączce, po różnych cenach; CZEKOLADY i MUSZTARDY francuzkiej.

PIWO BAWARSKIE

NA KUFLE,

Z FABRYKI

J. G. SCHAEFER ET COMP.

W ŁOWICZU

sprzedawać się będzie w czasie zbliżaiącego się Jarmarku, w Rynku Starego-Miasta pod Nrem 225, iak Szyldy wskazywać będą, przez podpisanego; gdzie dobrze urządzona **RESTAURACJA**, dotarczać będzie smacznie sporządzone POTRAWY. *W. Majer.*